

## Świat wypełniaczy

*Chyba nie ma takiej osoby, która nie słyszałaby o kwasie hialuronowym. To najpopularniejszy preparat z gatunku wypełniaczy, które wykorzystywane są w medycynie estetycznej do zapełniania ubytków w skórze oraz modelowania twarzy. Nie każdy jednak wie, że istnieje również szereg innych substancji, które z powodzeniem mogą go zastępować i dawać nawet lepsze efekty. O zaletach i wadach wypełniaczy opowiada doktor Marek Wasiluk, autor książki „Medycyna estetyczna bez tajemnic”.*

Na samym wstępie trzeba wyjaśnić, że tradycyjne wypełniacze nie likwidują przyczyn problemu, tylko maskują jego objawy. „Wypełniacze działają w sztuczny sposób i osoby stosujące dla odmłodzenia się wyłącznie tego typu preparaty, popełniają błąd, ponieważ nie zahamują dzięki nim procesów starzenia się skóry, a jedynie zakamouflują ich objawy. Poza tym wypełniacze działają stosunkowo krótko. Osobiście wolę zamiast nich stosować stymulatory, takiej jak kwas l-polimlekowy, które wymuszają na komórkach naturalną regenerację, a więc cofają zmiany. Ale oczywiście, w niektórych przypadkach wypełniacze są niezastąpione, na przykład wtedy kiedy pacjent wymaga natychmiastowego efektu” – tłumaczy w swojej książce pt. „Medycyna estetyczna bez tajemni” tłumaczy doktor Marek Wasiluk.

Najbardziej znanym wypełniaczem jest kwas hialuronowy. W medycynie estetycznej to jeden z najczęściej stosowanych preparatów. Swoją sławę zawdzięcza wszechstronności, bezpieczeństwu oraz skuteczności działania. Jest popularny, bo łatwo się go podaje, efekty są przewidywalne, bardzo rzadko występują powikłania, a w przypadku gdy rezultat nie jest satysfakcjonujący, można go w prosty sposób usunąć, rozpuszczając hialuronidazą. Wykorzystuje się go do wypełniania zmarszczek i bruzd, wolumetrii, czyli wymodelowania kształtu twarzy, nawilżania skóry, modelowania i powiększania ust. Mniej popularne zastosowania to odmładzanie dłoni, wypełnianie blizn zanikowych, poprawiania kształtu nosa i brody.

Kluczem w prawidłowym korzystaniu z dobrodziejstwa kwasu hialuronowego jest umiar. Nadmuchane policzki i usta nie wyglądają estetycznie. Nadmiar wypełniacza może doprowadzić również do całkowitej zmiany rysów twarzy lub naciągnięcia skóry, przez co po wchłonięciu się preparatu będzie wyglądała jeszcze gorzej. Lepiej więc powtórzyć zabieg kilka razy w małych dawkach.

Doktor Marek Wasiluk zachęca również do poznania kilku nowych wypełniaczy, które można stosować, jako alternatywę dla kwasu hialuronowego.

### Hydroksyapatyt wapnia

Hydroksyapatyt, bardziej znany jako preparat Radiesse, to minerał będący składnikiem naszych kości i zębów. Tworzy ich rusztowanie. Wykorzystywany jest głównie w zabiegach modelowania twarzy. Efekt utrzymuje się dłużej niż po kwasie hialuronowym. Jego zaletą jest również to, że nie tylko wypełnia ubytki w skórze, ale również stymuluje ją do naturalnej odbudowy.

## **Polikaprolakton**

Polikaprolakton to preparat o właściwościach płynnego implantu, który działa jednocześnie regenerująco na tkanki. Efekty utrzymują się dłużej niż w przypadku kwasu hialuronowego. Jest stosunkowo nowym wypełniaczem, dlatego jego dostępność w gabinetach medycyny estetycznej jest jeszcze niewielka. Dostępny jest pod nazwą handlową Ellanse. Może być użyty jako typowy wypełniacz np. do zlikwidowania bruzd nosowo-wargowych czy wolumetrii.

## **Karboksymetyloceluloza**

Mniej więcej od pół roku dostępna jest nowa generacja wypełniaczy na bazie karboksymetylocelulozy. Erelle, bo taką nazwę handlową nosi preparat, może być stosowana w zastępstwie kwasu hialuronowego. Według producentów jej przewaga polega na większej czystości, a więc i bezpieczeństwie stosowania. Poza tym materiał jest bardzo plastyczny, dzięki czemu łatwiej jest uzyskać za jego pomocą pożądany efekt, który dodatkowo ma się dłużej utrzymywać.

## **Własny tłuszcz**

Do wypełniania ubytków w skórze można stosować również własny tłuszcz. Jest on bardzo bezpieczny, dający zadowalający i trwały efekt, ale trochę nieprzewidywalny w stosowaniu. Nigdy nie wiadomo, jaka ilość się go wchłonie, i w związku z tym trudno przewidzieć, czy i ile razy trzeba będzie powtarzać zabieg oraz jaki uzyskamy ostateczny efekt estetyczny. Powinno się go raczej traktować jako pomoc w korekcie dużych problemów niż przy precyzyjnym, aptekarskim modelowaniu kształtu.

Wybór wśród wypełniaczy jest całkiem spory, a to tylko jedna z dostępnych metod odmładzających. Cały przekrój sprzętu, oraz innych preparatów i zabiegów wraz z opisem ich możliwości i sposobów działania doktor Marek Wasiluk przedstawił bardzo dokładnie w swojej nowej książce pt. „Medycyna estetyczna bez tajemnic”. Książka w lekki sposób przedstawia nowoczesne, podyktowane światowymi trendami podejście do medycyny estetycznej. Opisane są w niej wszystkie typowe problemy estetyczne oraz sposoby na to, jak powinno się je leczyć, a z czego absolutnie nie powinno się przy nich korzystać. Najważniejsze więc jest dobranie odpowiedniej metody do swoich potrzeb, również wtedy kiedy decydujemy się na zastosowanie wypełniacza.

Zobacz jak wygląda zabieg wypełniania kwasem hialuronowym <https://youtu.be/hFYUzFucoyl>

----

Informacje o ekspercie:

Dr Marek Wasiluk – specjalista medycyny estetycznej, ekspert w dziedzinie laseroterapii, prekursor i poszukiwacz nowych rozwiązań medycznych. Właściciel warszawskiego Centrum Medycyny Nowoczesnej Triclinium (al. KEN 47 lokal 13 [www.triclinium.pl](http://www.triclinium.pl)). Autor

eksperskiego bloga [www.marekwasiluk.pl](http://www.marekwasiluk.pl) i książki pt. „Medycyna estetyczna bez tajemnic”.

#### Informacja o książce:

„Medycyna estetyczna bez tajemnic” ukazała się 15 listopada, nakładem Wydawnictwa Lekarskiego PZWL. To nie tylko pierwsze tego typu, tak szerokie i kompleksowe kompendium wiedzy na temat medycyny estetycznej, ale również bardzo ciekawa opowieść, wciągająca czytelnika w tajniki poprawiania urody. Co ważne, napisana jest w sposób, który z pewnością zainteresuje zarówno pacjentów, jak i samych specjalistów.

Osoby zainteresowane dbaniem o swoją urodę mogą wynieść z książki cenną wiedzę na temat tego, jak wybrać dobrego lekarza medycyny estetycznej. Znajdą tu również odpowiedź na pytanie, co jest ważniejsze: dobrze wyposażony gabinet czy doświadczony specjalista? Będą mieć świadomość istnienia różnorodnych zabiegów (także tych, które są pomijane przez wielu lekarzy) i świetnie orientować się, w czym mogą mu one im pomóc. Natomiast lekarze i kosmetolodzy na pewno poznają dzięki książce innowacyjne, najbardziej zaawansowane metody terapeutyczne. Zrozumieją też działanie nowoczesnych technologii wykorzystywanych w urządzeniach przeznaczonych do stosowania w gabinetach medycyny estetycznej. Poza tym dowiedzą się, czym kierować się przy zakupie sprzętu i jak zapewnić bezpieczeństwo swoim pacjentom.

Co ważne, to wszystko przedstawione jest w sposób bardzo obiektywny, na podstawie doświadczenia praktyka i nieprzefiltrowane przez marketing producentów sprzętu i preparatów medycznych.

**Materiał powstał na zlecenie Agencji Media Kobiet.**

#### Więcej informacji udziela:

Joanna Siemińska

PR Manager

Agencja Pretty Good

mob. +48 503 744 399

e-mail: [asia@prettygood.pl](mailto:asia@prettygood.pl)



**pretty good**  
agencja public relations